

GŁOS LUBELSKI

GAZETA DZIENNA

W LUBLINIE bez odnośnika		Z odnośnikiem
rocznie.	Kor. 22.—	Kor. 26.00
połrocznie.	11.—	13.00
kwartalnie	5.50	6.50
miesięcznie	2.—	2.40

Na prowincyi z przesyłką pocztową:

Miesięcznie Kor. 8.—, kwartalnie Kor. 24.—, półrocznie Kor. 48.—, rocznie Kor. 96.—;
Dla szkół i Włosian kwartalnie 8 " 16 " 32.—.

Dyktowania:		Kor. 1	Zal. 50
przed tekstem 1 strona			
w tekście II i III str.			
po tekście			
drobnym piśmem			
lub jego miejsce			

Drobne ogł. za wyraz 14 hal. Załączniki za każde 100 egz. 2 Kor. i porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Koresp. z Rosyą 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena egz. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowinc. 14 h.

Adres Redakcyi i Administracyi: ul. Tadeusza Kosciuszki, Nr. 10, tel. 5—25. Redakcyja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracyja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

TEATR „OAZA” ŚWIETLYNY
Dziś!
Dramat w 4 częściach.

MAJA

Historja życia
biednej dziewczyny

Nad program:
**Fabrykacja
RĘCZNYCH GRANATÓW**
NATURA

DRUGA LOTERIA KLASYCZNA

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych
23,500 zasadniczych losów, na które pada połowa, tj. 11,750 wygr. i 10 premij

Opłata za cały los 24 marki.

Główna wygrana 350,000

oraz 350,000, 250,000, 200,000, 180,000, 140,000, 130,000, 120,000, 115,000,
110,000, 100,000, 80,000, 50,000, 45,000, 40,000 i wiele innych

na ogólną sumę 2,705,700 Marek.

Ciągnięcie 1-ej klasy 21 i 22 lutego 1918 roku.

ZARZĄD W WARSZAWIE, KRÓLEWSKA 23.

Losy ukaza się w sprzedaży dnia 10-go Stycznia b. r.

TELEGRAMY.

Wtorek, 8.1 1918 r.

Komunikaty austriackie.

**WSCHODNIA WIDOWNIA
WOJNY.**

Zawieszenie broni.

**WŁOSKA WIDOWNIA
WOJNY.**

Pomiędzy Brentą a Piawą działalność bojowa była od czasu do czasu ożywiona.

Szef sztabu jenerałnego.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN. 8.1 (BK.) Urzędowo.

**Zachodnia widownia
wojny.**

Poszczególne odcinki frontu we Flandryi na południowy zachód od Cambrai znajdowały się od czasu do czasu w silnym ogniu. O zmierzchu przeszły angielskie oddziały na wschód Bullecourt do ataku, zostały jednak odparte. W Sundgau rozwinęła się wieczorem ożywiona walka artylerji, która po spokojnej nocy dziś rano znowu odżyła.

**Wschodnia widownia
wojny**

Nie nowego.

Front macedoński.

Strzelcy niemieccy przyprowadzili z ataku wywiadowczego, przedsięwziętego do rowów strzeleckich, bronionych dotychczas przez Rosyan na wschód od jeziora Prespa, pewną liczbę Francuzów.

Przybycie delegacji rosyjskiej do Brześcia Litewskiego.

WIEDEŃ. 8.1. (BK). C. k. Tel. Biuro koresp. donosi z Brześcia Litewskiego: Członkowie rosyjskiej delegacji do rokowań pokojowych przybyli tu dziś rano wraz z Trockim.

**Uznanie niepodległości
Finlandyi.**

LONDYN. 8.1. (BK). „Daily Telegraph” donosi z Petersburga pod datą 5.1. Komitet wykonawczy sowjetu przyjął wniosek komisarzy ludowych uznania niepodległości Finlandyi. Mimo tego postanowili bolszewicy wycofać rosyjskie wojska z Finlandyi dopiero po ostatecznym zawarciu pokoju.

Rada Regencyjna w Berlinie

BERLIN. 8.1. (BK). Dziś rano przybyli tu członkowie polskiej Rady Regencyjnej z licznym orszakiem. Na dworcu powitał ich w imieniu cesarza jenerał pułkownik Kessel, naczelny dowódca w Marchiach. Goście polscy złożyli popołudniu wizytę kanclerzowi Rzeszy. Jutro przedstawia się Regenci cesarzowi.

Członkowie Rady Regencyjnej udają się do Wiednia.

WIEDEŃ. 8.1. (BK). Według wiadomości Polskiej Agencji prasowej, zjeżdżają członkowie polskiej Rady Regencyjnej we czwartek rano do Wiednia i zamieszkają jako goście Dworu w Hofburgu (pałac cesarski). Polski prezydent ministrów Kucharzewski towarzyszy Radzie Regencyjnej.

**Lord Lansdown o mowie
premiera angielskiego.**

LONDYN. 8.1. (BK). Lord Lansdown wyraził się w rozmowie, że zgadza się z poglądem premiera, iż

sprawiedliwy i trwały pokój można oprzeć tylko o 3 warunki, które podał premier. Przyjęcie tych warunków przez Niemcy dowodziłoby, że zniknął dawny duch panowania wojskowego. Przyjęcie także byłoby samo przez się przyznaniem się do klęski.

—o—

Prasa o mowie Lloyd George'a.

LONDYN, 8.1. Biuro Reutersa donosi, że prasa angielska wita oświadczenie Lloyd George'a, jako bardzo pożądane wyrażenie i ostateczne przedstawienie minimum żądań Wielkiej Brytanii, nie pozwalające państwu centralnym na żadne wybiegi. Państwa centralne — według opinii prasy angielskiej — ile istotnie tak bardzo pragną pokój, jak to twierdzą, muszą odpowiedzieć na oświadczenie Lloyd George'a z taką samą szczerością.

—o—

Odezwa agitacyjna.

BERLIN, 8.1. (BK). (Biuro Wolffa). Na wschodnim froncie rozszerzają następującą odezwę pochodzącą prawdopodobnie od rządu rumuńskiego. „Oficerowie i żołnierze, pragnący wstąpić do armii amerykańskiej, mają się zwrócić do amerykańskiej misji wojskowej w Jassach. Głównym warunkiem jest zachowanie ścisłej dyscypliny i bezwarunkowe posłuszeństwo. Żołnierze potrzebują polecenia ze strony swoich oficerów. Pierwszeństwo mają ci, którzy gotowi są pozostać na stałe w służbie.

—o—

Przywódcy partii u kanclerza Rzeszy.

BERLIN, 8.1. (BK). „Lokalanzeiger” donosi, że kanclerz Rzeszy przyjął wczoraj szereg przywódców partyjnych, którym mógł przedstawić zupełnie uspakajający obraz położenia wojskowego i politycznego.

—o—

O przyłączenie Rygi do Niemiec.

KRÓLEWIEC, 8.1. (BK). Ryska Izba handlowa powzięła jednomyślną uchwałę, w której występuje za ścisłym przyłączeniem Rygi i kraju bałtyckiego do Niemiec.

—o—

Amerykańskie biura werbunkowe.

BERLIN, 8.1. „Vossische Zeitung” donosi: W Jassach i Gałaczach założyli Amerykanie biura werbunkowe, które zajmują się pozyskiwaniem oficerów rosyjskich dla armii amerykańskiej. Amerykanie obiecują bardzo wysokie wynagrodzenie, wyzyskując na wszelki sposób trudne położenie Rosjan.

—o—

Kredyty amerykańskie na budowę okrętów.

BERLIN, 8.1. Z Hagi donoszą do „Tägliche Rundschau”: Agencji Reutersa telegrafują z Waszyngtonu: Przewodniczący rady żeglugi, Hurley, zwrócił się do kongresu z żądaniem przyznania jeszcze 82 milionów dolarów, oprócz przyznanych już 165 milionów dolarów, na kupno i budowę warsztatów okrętowych. Pozatem żąda 1.935 milionów dolarów na budowę nowych okrętów. Na ten cel przewidywano pierwotnie 1.235 milionów dolarów.

—o—

Protest Meksyku.

BERN, 8.1. Do „Timesa” donoszą z Waszyngtonu: Rząd meksykański założył protest w departamencie stanu przeciwko obecności wojsk Stanów Zjednoczonych na terytorium meksykańskim. Kavalerya Stanów Zjednoczonych, która ścigała rzekomo bandytów meksykańskich, przebywała przez kilka godzin na ziemi meksykańskiej.

2 Gabinetu ministrów.

Minister spraw wewnętrznych, p. Jan Stecki, zgłosił, wobec nawazu zajęć rezygnację z udziału w Komitecie Centralnego Tow. Rolnicze.

Przy ministeryum powstać ma specjalny wydział ubezpieczeń, którego zadaniem ma być narazie opracowanie zasad i przepisów ubezpieczeniowych prywatnych, społecznych i państwowych. Organizację i kierownictwo tego wydziału miał objąć B. Chomicz, dyrektor tow. wzajemnych ubezpieczeń. P. Chomicz nie przyjął podobno propozycji.

—

Do ministeryum a prowizacyi przejść mają dawni współpracownicy obecnego ministra p. Przanowskiego z czasów, gdy stał on na czele sekcji żywnościowej Magistratu m. Warszawy, pp. L. Zaborowski i p. S. Kamiński. Stanowisko dyrektora ministeryalnego w wymienionem ministeryum objąć ma jak mówi p. Wacław Janasz.

Wiceministrem przemysłu i handlu mianowany został in. Antoni Kaczorowski, b. szef departamentu pracy.

Planowa akcja Niemców w Zagłębiu Dąbrowskim.

Dzienniki krakowskie notują, że od dłuższego już czasu krążyły pogłoski, jakoby w Zagłębiu Dąbrowskim przystąpił rząd niemiecki do likwidacji kopalń węgla, będących własnością kapitału francuskiego. Niemcy stosowali tam naturalnie w czasie wojny ograniczenia, mianowicie gdy chodziło o usuwanie kierowników francuskich i francuskich robotników. Z czasem jednak te ograniczenia posunięto dalej aż do wykupna tych kopalń przez kapitał niemiecki. Naturalnie oszacowaniem tych kopalń zajęli się sami Niemcy. Tak np. kopalnia „Renard” została nabyta przez „Katowickie Tow. akcyjne”. Ostatnia „Breslauer Ztg.” w artykule p. t.: „Likwidacja francuskiego przemysłu w kopalniach polskich rewiru węglowego” powiada, że akcja w kierunku wykupna owych kopalń przez kapitał niemiecki, jest założona na wielką skalę i że to, co spotkało „Renarda”, ma w najbliższym czasie spotkać kopalnie „Sosnowiec”, „Mortimer” i „Miłowice”. Wszystkie te olbrzymie rejonu węglowe mają być przymusowo wywłaszczone i nabyte przez kapitał niemiecki.

Reforma wyborcza w Pruszech.

Komisja mająca obradować nad pruską ustawą wyborczą rozpoczęła swe prace dnia 11 stycznia pod przewodnictwem posła narodowo-liberalnego Hausmanna. Na wstępnem posiedzeniu komisji, które odbyło się przed świętami Bożego Narodzenia, postanowiono najspierald dopuścić do dyskusji generalnej, która ma potrwać 3 do 5 dni. Komisja zawiadzała rząd, aby dostarczył jej materiały potrzebnego. Członkiem komisji doręczono już ostatnie statystyki wyborcze pruskie oraz zestawienie systemów wyborczych w państwach niemieckich i innych.

Porównanie systemów wyborczych innych państw ma ułatwić komisji dyskusję i decyzję. Decyzja o równości prawa wyborczego prawdopodobnie nie zapadnie od razu, bo w komisji samej przeciwnicy równego prawa wyborczego mają większość. Równość prawa wyborczego zostałaby więc natychmiast odrzucona i powstałby zatarg z rządem, który, zdaniem niektórych, da się

zazęgnąć ustępstwami w innych dziedzinach. Kilka partii oświadczyło też już, że ostateczne swe stanowisko względem równego prawa wyborczego uzależnią od ogólnego ukształtowania wszystkich trzech projektów, dotyczących zmiany konstytucji. Partye prawicowe w miejsce równego prawa wyborczego przystosowują wniosek o pleralnem prawie wyborczem. Wniosek ten ma uwzględnić majątek i i wykształcenie wyborców. Komisja ma urządzić trzy czytania, a przypuszcza się, że prace swe ukończy w czerwcu tak, że dopiero potem Izba mogłaby zająć się drugiem czytaniem projektów rządowych.

Rozwiązanie organizacji polskich w Rosji.

Pisma warszawskie donoszą. „Polskie sfery rządowe otrzymały w dn. 7 b. m. wiadomość telegraficzną drogą na Stokholm o rozwiązaniu organizacji polskich w Rosji przez rząd bolszewicki”.

Amerykańskie liczby.

Amerykańskie pismo „Saturday Evening Post” ogłosiło obliczenia, dotyczące zaopatrzenia pierwszego pół miliona żołnierzy amerykańskich w Europie.

Dla utrzymania tych ludzi potrzeba będzie miesięcznie (w funtach angielskich): 13,350,000 mięsa, 3,375,000 stoniny, 13,350,000 maki, 14,880,000 ziemniaków, 1,046,000 kawy i 3,000,000 cukru.

Do tego dochodzi transport ubrań i bielizny. potrzebny na pół roku, a obejmujący 1,050,000 par spodni, 1,070,000 koszul, 1,470,000 par butów, 1,373,000 kapeluszy i czapek, 3,444,000 par bielizny spodniej, 504,000 koców, 210,000 płaszczy.

Nadto trzeba będzie sprowadzić z Ameryki 56,000 osób dla służby sanitarnej, w tem 5000 lekarzy i chirurgów. Do tego potrzebne są dwa szpitale polowe dla frontu, każdy na 25,000 ludzi. Dla szpitali tych potrzeba kompletnych łóżek.

Wreszcie potrzeba 94,000 ton lekarstw oraz 20,000 ton lekarstw dodatkowych na pierwsze potrzeby pierwszego półrocza.

To wszystko trzeba przywieźć z Ameryki.

Z Frampola w Ziemi Lubelskiej.

(Koresp. własna „Głosu Lubelskiego”).

Mieszkańcy miasteczka naszego w czasie świąt Bożego Narodzenia, spędzili bardzo mile kilka wieczorów na odczytach, urządzonych przez dr. A. Maciurzyńskiego, pochodzeniem z Frampola rodaka tu-tejszego. Po odczytach uprzyjemniał czas śpiew chóru, prowadzonego wzorowo przez p. Podobnińskiego. Pragnienie i chęć do oświaty jest u nas wielka. Jeszcze przed 2 laty, urządził dr. Maciurzyński około 20 wykładów z historii polskiej od najdawniejszych czasów do dzisiejszych. Pod wpływem tych odczytów młodzież nasza utworzyła wtedy kursy wieczorowe, prowadzone przez p. A. Sadłowskiego i p. Józefa Miazę, placąc za nie i chętnie się ucząc przez całą zimę.

Co święta urządził p. Maciurzyński odczyty o Sienkiewiczu, Słowackim, Mickiewiczu, konstytucji, samorządzie gminnym, potrzebie popierania handlu polskiego, udeskonaleniu rzemiosła tkackiego i t. d.

Tutaj trzeba zaznaczyć, że w mieście mamy 300 warsztatów tkackich, urządzonych na sposób fabryczny.

Ludność chodzi na wykłady bardzo licznie, bo bywa na nich przeciętnie 200 do 250 osób, mimo, iż całe miasteczko liczy tylko do 4 tysięcy mieszkańców, w czem więcej niż połowa żydów. Bardzo też jesteśmy wdzięczni za te wykłady i zasłamy prelegentowi staropolskie „Bóg zapłać”. Pożądaniem również byłoby aby Macierz Szkolna lub Towarzystwo Rolnicze przysłały nam panów, którzyby wygłosili odczyty o rolnictwie, o tkactwie ulepszone i t. d. Dawniej mieliśmy wykłady o rolnictwie za staraniem s. p. Jana Brandta, obywatela ze Smorynia.

Również ważną dla nas jest rzeczą założenie we Frampolu szkoły średniej, gdyż dotąd mamy tylko trzyoddziałową, wobec czego wielu chłopów, musi uczyć się w okolicznych gimnazyjach, a mianowicie w Janowie, Szczebrzeszynie Zamościu.

Handel polski w porównaniu z innymi miastami rozwija się u nas dobrze. Mamy 2 spółkowe sklepy i 3 prywatne i wszystkim dobrze się powodzi. Mógłby znaleźć dobry zarobek we Frampolu dobry krawiec chrześcijanin i uczciwy a porządny szewc, gdyż te rzemiosła opanowane są wyłącznie przez żydów. Ludzie u nas rozumieją korzyści ze spółek, bo prócz powyższych mają jeszcze tkalnie udziałowe z ulepszonymi warsztatami, a myślą o urządzeniu przy pomocy kraju większej przedalni. Pracują, a oszczędności umieszczają w kasie Pożyczkowo Oszczędnościowej. Mamy straż ogniową, kółko dramatyczne, Ligę Kobiet i organizuje się orkiestra. Jeżeli dodamy jeszcze „Kółko Rolnicze” i „Kółko Macierzy”, oba niestety w czasie wojny znajdujące się w uśpieniu, to będziemy mieli obraz całego naszego życia społecznego.

Jedna ze słuchaczek.

M. M.

ROZKAZ DZIENNY Naczelnika Milicyi Miejskiej m. Lublina.

(W sprawie bezrobocia stróżów.)

I. Wobec wznowionego w d. 6 b. m. bezrobocia stróżów, polecam pp. Komisarzom:

1) Informować właścicieli nieruchomości, że na posiedzeniu odbytem dnia 18 grudnia 1917 r. w Magistracie pod przewodnictwem pana prezydenta Bajkowskiego, w obecności pana vice prezydenta Kujawskiego i mojej, jako naczelnika Milicyi przyjęte zostały następujące warunki:

a) podnosi się pensję stróżom, którzy otrzymują do 30 koron miesięcznie o 100 proc., od 30 do 50 koron o 70 proc., od 50 do 80 koron o 40 proc., od 80 do 100 koron o 30 proc., od 100 kor. wzwyż o 20 proc. Prócz tego dodaje się 5 proc. do pensji na opał.

b) Wrazie jeżeli stróż lub jego rodzina będzie używana do posług osobistych potrzeb właściciela domu lub jego rodziny, które nie wchodzi w zakres utrzymywania w czystości domu, będzie oddzielnie wynagradzana, stosownie do osobistej umowy.

c) W sprawie mieszkaniowej będzie wyłoniona specjalna komisja z przedstawicieli właścicieli nieruchomości, stróżów i Magistratu, która będzie badać stan higieniczny, i w razie, jeżeli pana mieszkańca stróża za nieodpowiednie, to musi ono być zmienione, ewentualnie poprawione.

d) Ciepłe odzienie i obuwie dla stróża, siedzącego w bramie

e) W sprawie pomocy lekarskiej właściciele domów zobowiązali się płacić pewną sumę do Kasy chorych (o ile taka powstanie przy związkach zawodowych).

f) Właściciele domów obowiązują się nie przeszkadzać przystępowaniu stróżów do związku, jak również w miarę możliwości przyjmować do obowiązku za pośrednictwem tegoż.

W razie nieporozumienia na tle powyższem zainteresowani winni zwracać się do specjalnej komisji rozjemczej, przyczem biura Komisaryatów Milicyi Miejskiej obowiązane są przyjmować od zainteresowanych ich zażalenia i bezwzględnie przysyłać takowe do rzeczonoj Komisji za pośrednictwem mego Biura.

1) Instruować stróżów domowych, że bezrobocie ich nie może mieć miejsca w wypadkach zagrażających życiu i zdrowiu obywateli miasta, a mianowicie: stróż nie powinien i nie mają prawa odmawiać pisywania piaskiem chodników w czasie gołolodzi, zagrządzania miejsc, przez które przejeżdżają niebezpieczne podczas spadania śniegu z dachów, otwierania i zamykania bram, ponieważ pozostawianie ich otworem ułatwia spełnianie licznych kradzieży, zapalania światła w sieniach i na schodach, przejście po których jest niebezpieczne i licznie uczęszczane, zwłaszcza w domach, w których mieszczą się biura władz okupacyjnych, miejskie lub prywatne. We wszystkich wyżej wymienionych i podobnych temu wypadkach winna za wynikłe nieszczęśliwe wypadki spada w równej mierze na właściciela domu i stróża i grozi za to duża kara sądowa. Wobec tego zauważone niewykonywanie w tym względzie żądań Milicyi należy protokołować, a protokoły przysyłać do mego Biura.

Jednocześnie polecam w razie zauważonych gwałtów, czynionych w stosunku do tych stróżów, którzy nie przyłączyli się do bezrobocia, pociągać winnych do odpowiedzialności sądowej z art. 262 i 475 K. K.

Naczelnik M. M. T. Makowski
Sekretarz biura N. M. M.
H. Bojanowski.

Od Redakcyi.

Niniejszym zawiadamiamy wszystkie osoby interesowane, że wszelkie podziękowania, składane za pośrednictwem „Głosu Lubelskiego”, dla osób lub od osób prywatnych i instytucji, przyjmowane będą tylko na zwykłych warunkach ogłoszeniowych w Administracyi, jak to się praktykuje w całej prasie codziennej.

Kto się spóźnił

z odnowieniem przedpłaty „Głosu Lubelskiego” na nowy kwartał, niech uczyni to natychmiast, gdyż numerów zaległych, wskutek ograniczenia papieru, przysłać nie będziemy mogli.

ADMINISTRACYA.

Z estrady i sceny.

Teatr Wielki.

W środę „Wesoła wdówka”.
W czwartek odegrana będzie arcydzieło naszej literatury dramatycznej „Sluby panienskie”, na dochód „Akademickiego Koła Lubelskiego”.
W piątek wspaniały i zawsze żywotny „Natanki” z wskiego mistrza H. Ibsen-

na p. t. „Wróg ludu”. W dramacie tym genialny autor rozpatruje problem wiecznie aktualny: walkę prawdy z fałszem i obłudą, altruizmem jednostki i egoizmem tłumy.

Teatr art.-lit. „CZARNY KOT”

Dziś po raz ostatni „Oryginalna dziewczyna” oraz część wokalno-humorystyczna „Koszalki, opalki”.

Od czwartku występy znanej śpiewaczki wodewilowej teatru „Nowości” i war. „Czarne Kota”. p. M. St. Clair.

Teatr „Panteon” ul. Jezuicka.
W tych dniach odbędzie się w „Panteonie” jubileuszowe przedstawienie 20 letniej pracy scenicznej P. Z. Ludkiewicza. Przygotowania są w toku, przedstawienie zapowiada się świetnie.

KRONIKA.

Z Lubelskiego i Podlasia.

** **W płomieniach.** W dniu 6 stycznia b. r. we wsi Pożugi, pow. Puławski o godz. 9 rano powstał pożar w zabudowaniach gospodarza Wawrzyńca Wojdaszki, od iskry parowozowej, która padła na słomianą strzechę.

Rodzina Wojdaszków spożywała w tym czasie śniadanie i ogień zauważono dopiero wtedy, gdy cały dom stał już w płomieniach. Wszyscy w trwodze wybiegli na podwórze, lecz po chwili chcieli ratować dobytek. Pierwsza wbiegła do płonącego domu córka Wojdaszki, Aleksandra, która chciała wynieść kufel, lecz płomienie zagroziły jej drogę; żona Wojdaszki, Maryanna pospieszyła jej z pomocą, lecz i ją spotkał ten sam los co i córkę; Wojdaszko, nie bacząc na położenie wpadł do płonącego domu i nie bacząc na to, że pali się na nim ubranie i włosy powynosił nawpół zemdłone kobiety.

Dom spłonął cały i nic nie zostało uratować.

Aleksandra Wojdaszko ma poparzoną całą głowę, nogi i ręce, Wojdaszko — głowę i ręce a Maryanna Wojdaszko twarz, głowę i ręce.

Wawrzyńca i Maryannę Wojdaszków przewieziono na kurację do szpitala św. Wincentego a Paulo w Lublinie. Stan ich jest poważny. Aleksandra Wojdaszko pozostała na kuracji w domu.

Straty w zabudowaniach oraz rzeczach które padły pastwą płomieni wynoszą przeszło dwa tysiące rubli.

Z Miasta.

** **Zebrańie.** Dzisiaj o godz. 8 i pół wieczorem odbędzie się zebrańie Wydziału „Sokoła”.

** **Benefis M. Mańkowskiego.** W sobotę t. j. 12 stycznia b. r. w kino-teatrze „Venus” ul. Foksal № 21 odbędzie się benefisowe przedstawienie humorysty oraz kierownika artystycznego teatru „Venus” p. Mieczysława Mańkowskiego.

Pan Mańkowski występował przed kilku laty w teatrze „Panteon” a ostatnio w teatrze „Miniaturze”.

** **Druga loterya klasyczna.** W dniu 21 i 22 lutego w roku bieżącym zacznie się ciągnięcie II loteryi klasycznej na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych. Nowy plan loteryi wprowadza bezpłatne losy do klasy następnej dla wygrywających w klasach poprzednich. Przypomina to urządzenie I-go okresu loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, która w okresie czasu od roku 1808—1862 posiadała bilety bezpłatne (freibilety). Wygrane w nowym planie są bardzo wysokie, nie są one co najmniej niższe od dotychczasowych wygranych innych loteryi krajowych, dla gracza zaś jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, że II-ga loterya klasyczna ma najniższą liczbę losów ze wszystkich funkcjonujących krajowych loteryi.

Zygmunt Brzeziński

Dyrektor Tow. Wzajemnego Kredytu

opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zakończył życie dnia 8 stycznia 1918 roku przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy 3-go Maja № 18 do kościoła katedralnego, nastąpi w środę, dnia 9-go stycznia o godz. 4-ej po południu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek dnia 10 stycznia o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na te smutne obrzędy zapraszają Krewnych i Znajomych stroskani

Żona, Córka i Rodzeństwo.

OSOBNIE ZAPROSZENIA ROZSYLANE NIE BĘDĄ.

Dochód z loteryi przeznaczony jest na polskie instytucje kulturalno-oświatowe dla ludności żydowskiej, liczba maluczkich, którzy korzystają z opieki tych instytucji (ochrony, szkoły ludowe, warsztaty instrukcyjne, internaty, przytulki) dochodzi do pokaźnej liczby dziesięciu tysięcy. Zarząd Loteryi ma nadzieję, że ta II-ga loterya będzie się cieszyła takim samym powodzeniem, jakie miała I-sza.

Napiływ zgłoszeń na losy jest wielki, jednakowoż Zarząd Loteryi postanowił przeciągnąć termin prekluzyjny przyjmowania zgłoszeń na losy do dn. 8-go stycznia r. b., aby dać możność tym kolektorom, którzy się jeszcze nie zgłosili, wzięcia udziału w repartycyi.

** **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym zamieściliśmy wiadomość, kursującą od paru dni po mieście, że szkolnictwo w miastach chełmskiej wyłączone zostało z pod kompetencji polskiego ministerstwa.

Obecnie możemy z przyjemnością stwierdzić, że wiadomość ta jest niezgodną z prawdą.

** **Związek Rewizyjny Polskich Stowarzyszeń Rolniczych.** Warszawa, Kopernika 30, ma książki i druki dla stowarzyszeń pożyczkowych, druki sprawozdań rocznych i inwentarze, a nadto książeczki obrachunkowe dla stowarzyszeń zarówno udziałowych jak i bezudziałowych (towarzystw kredytowych) te ostatnie ze statutami.

Dla ułatwienia stowarzyszeniom z okupacji austro-węgierskiej wydawnictwa te sprzedawane są w Lublinie w Ekspozyturze (Oddziale) Centralnego Towarzystwa Rolniczego ul. Ewangelicka 8.

** **Złagodzenie dozoru nad jeńcami.** Biuro prasowe przy jen. gubernatorstwie w Lublinie donosi: „Jeneralne gubernatorstwo zgodziło się w ostatnich czasach na próbną pozwalanie jeńcom wojennym, zasługującym na szczególne zaufanie, na wychodzenie bez dozoru.

Ponieważ próby dały dobre rezultaty, postanowiło jeneralne gubernatorstwo dobrodziejstwo to rozciągnąć na wszystkich jeńców, podporządkowanych jeneralnemu gubernatorstwu, o ile tylko zachowaniem swoim na nie zasługują. Podległe jeneralnemu gubernatorstwu władze otrzymały już odpowiednie instrukcje”.

** **Z Sekoyi Głuchoniemych.** Dowiadujemy się, że prezesem Sekoyi Głuchoniemych jest p. Franciszek Sławiński.

** **Napad bandycki w śródmieściu.** W dniu 7 stycznia b. r. na Stefana Sz. zamieszkałego przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr. 32, przechodzącego wieczorem ulicą Jezuicką napadło dwóch bandytów, którzy skorzystali z ciemności, jakie panują zwykle na ul. Jezuickiej.

Jeden z bandytów uderzył napadniętego ręką od rewolwera zadając mu ranę w głowę. Rabunek został po części udaremniony, gdyż władze bezpieczeństwa publicznego

napad w porę spestrzegły i jednego z bandytów schwytaly; jest on osadzony pod kluczem.

Jak można przypuszczać schwytany bandyta jest tym samym osobnikiem, który dokonał niedawno dwóch innych napadów, również w śródmieściu, z których jeden miał miejsce koło bramy Trynitarskiej, a drugi na ulicy Stopana. W obu poprzednich wypadkach bandyci stosowali tą samą metodę co i w wypadku wyżej opisanym, wobec czego należy przypuszczać, że działa tu jedna i ta sama banda opryszków.

Może zatem schwytanie jednego z nich będzie nitką, która doprowadzi do kłębka.

** **Ofiary.** Składka na internowanych Legionistów w sumie kor. 500 Łomży złożone przez uczestników polowania odbytego w do- brach Krzesimów powiat Lubelski dnia 5 stycznia b. r.

Anna Staśkiewicz na tenże cel kor. 2

— Dla chorego profesora muzyki składa 10 kor. Witold K.

Korespondencje z przebywającymi w Rosji.

Lubelskie Biuro Handlowe zawiadamia p. Zygmunta Hutkowskiego, kierownika interesów leśnych w Olewsku, (gub. Wołyńska), powiat Owrucki, iż pomimo licznych listów, żądanych wiadomości nie otrzymaliśmy. Prosimy o doniesienie, czy i jak zostały zlikwidowane interesy leśne i jakie fundusze złożone są w Banku, do którego też pisaliśmy. Co porabia p. Tytuski. 73

Stanisław Szwentner z Lublina zawiadamia brata, inżyniera zakładów metalurgicznych, Mariopol w Sartanie, (gub. Białostocka), oraz syna Stefana, studenta uniwersytetu w Dorpacie, że wszyscy są zdrowi, zaniepokojeni są tylko brakiem wiadomości. Jak Wasze zdrowie? Czy Stefan skończył uniwersytet i co obecnie robi? Ostatni list Stefana, jaki otrzymałem, datowany był w Lipcu 1916 roku. W Maju r. b. miałem wiadomość od Was tylko z gazet, na które tą samą drogą odpowiedziałem. Staś jeszcze nie przyjechał, lecz wkrótce jest spodziewany, gdyż pieniądze na drogę już mu posłałem. Uprasza się Pisma polskie o przedruk niniejszego. 74

Hanka i Ludwik Stogmann komunikują matce Feliksie Filipowskiej, co następuje: Ostatnią trzecią wiadomość otrzymaliśmy 6 listopada 1917 roku przez „Głos Lubelski”. My pisaliśmy pięć razy. Jesteśmy zdrowi. Ludek w dalszym ciągu prowadzi fabrykę. Ma dobre uposażenie. Dajemy sobie radę. Tęsknimy za ukochaną Marią i niepokojmy się o nią. Pozdrawiamy was serdecznie i życzymy najszybszego zobaczenia się z Wami. Pisacie. 77

Zdzisław Miński w Piotrogr. z dzieła Nowskim 25.17 zawiadamia Marię Mińską, że rodzice, Hela, Mania, Tadeusz, Stasio zdrowi, razem mieszkamy na placu, powodzi nam się dobrze. Zdzichu! gdzie jest Broniek? Jak z twoją ręką. — Jakle tweje zajęcia. Mama martwi się płacze. Całujemy was. 67

Szczepkowski Moskwa Ziemianka 64 m. 19. Wszyscy zdrowi pieniądze obecnie otrzymuje tylko kuzynka, ostatnio listopad mk. 400. Sklep sprzedany, mamy pracę oprócz kuzynki, Czy macie coś malego? Babcie zaniepokojone. Otrzymałmy waszą wiadomość w Grudniu. Szczepkowski Warszawa Szkolna № 1.

Rodzina Łęckich Pyszkowskich i Reaszów, zawiadamiają syna Teodora Felczera Bolesława Łęckiego z 21-go pułku zapasowego szpitala straży Przyamurskiej jako są wszyscy zdrowi i na dawnej miejsc. O Ciesiu nie nie wiemy. Uprasza się o przedruk i odpowiedź tą samą drogą. 76

Z krajowej Rady Gospodarczej.

II.

III. Przekroczenia przeciw przepisom, dotyczącym obrotu zbożem i produktami młynarskimi

podpadają pod kompetencję Sądów Wojewódzkich, natomiast wszystkie sprawy karne o podbijaniu cen przelazane zostały Królewsko-Polskim Sądowi, z wyjątkiem tych wypadków, w których osoby wojskowe, lub należące do armii, względnie Zarząd Wojskowy, mogły ponieść szkodę wskutek podbijania cen; sprawy te również należy skierowywać do Sądów Wojewódzkich.

IV. Sprawa uruchomienia browarów.

Ze względu na brak zboża na żywność, Wydział Wykonawczy K. R. G. wypowiedział się przeciwko uruchomieniu browarów. Wydał w tym względzie rozporządzenie o. i. k. Jen. Gub. Wojewódzkiego (L. V. № 91,858/17) zezwala browarom na przeobrażenie tylko dawnych zapasów siodła, zajętych rozporządzeniem poprzednim. Siodła, winia wszystkich browarów, jak i wszelkie inne, pozostają nadal zamknięte i pod najsurowszym dozorem, a lokale ich mają być przez o. i. k. Komendy Powiatowe opieczętowane.

O wszelkich nadużyciach w tym kierunku prosimy natychmiast zawiadomić Wydział Wykonawczy K. R. G.

V. Komisja obrotu bydłem i trzodą chlewną.

Rozporządzeniem o. i. k. Jen. Gub. Wojewódzkiego (L. O. 92416 z dnia 9 grudnia 1917 r.) została przekazana Krajowej Radzie Gospodarczej sprawa uregulowania obrotu handlowego bydłem i trzodą chlewną na obszarze o. i. k. Jen. Gub. Wojewódzkiego. Dla wykonania tych zadań Krajowa Rada Gospodarcza ustawiła Główną Komisję dla obrotu bydłem (K. O. B.), pod której kierunkiem i nadzorem pracować będą Komisje Powiatowe, składające się z zastępców każdej gminy i delegatów Komisji Nadzorczych.

Komisja dla obrotu bydłem rozpoczęła już swoje czynności i niebawem rozpocznie organizację powiatów.

VI. Uruchomienie młynów.

W myśl rozporządzenia o. i. k. J. G. W. WS—Nr 91702/17 Komisje Nadzorcze mogą przedstawić o. i. k. Komendom wnioski o kolejne uruchomienie wszystkich młynów gospodarskich z wyjątkiem tych, które zostały zamknięte z powodu dowiedzionych im nadużyć; przy czym musi być utrzymana zasada, iż równocześnie może pozostawać otwarta tylko taka ilość młynów, jaka jest nieodzownie potrzebna do uskutecznienia przemysłu.

Plan kolejnego otwierania, wzgl. zamknięcia, poszczególnych młynów oraz długość okresu, przez który każdy młyn ma pozostać, opracuje powiatowa Komisja Nadzorcza, uwzględniając przytem szczególnie te młyny, które dotychczas bez własnego przewinienia były zamknięte.

Wobec powyższego zarządzenia na podstawie którego wszystkie młyny będą mogły kolejno być otwartymi.—o ile nie spowodowały zamknięcia własnym przewinieniem, znosi się na przyszłość odszkodowanie młynów zamkniętych.

Od tej pory należy się młynarzom pełne wynagrodzenie za przemiał (4 K. za mąkę razową, 6 K. za pyłową, 8 K. za kasze).

Wydanie kart na przemiał ma się odbywać bezpłatnie.

Gotówka, zebrana do tej pory przy wydawaniu kart na przemiał; winna być użyta na odszkodowanie młynów, zamkniętych w danym powiecie bezwładnego przewinienia z ich strony.

Rozdziału tej gotówki dokonają Powiatowe Komisje Nadzorcze po porozumieniu się z grupą młynarską przy Towarzystwie Przemysłowców w Lublinie (Krak. Przedmieście 47).

(d. n.).

Z Polski i ze świata.

× **Otwarcie uniwersytetu i politechniki warszawskiej.** W dn. 7 b. m. rozpoczęły się wykłady na uniwersytecie i politechnice warszawskiej.

× **Zjazd referentów szkolnych z Król. Pol. w Krakowie.** W dniu 7 b. m. rozpoczął obrady w Krakowie Zjazd referentów szkolnych z Król. Polskiego, W. ks. Poznańskiego i Galicji w sprawie referatów, które stanowią będą przedmiotem obrad ogólnopolskiego Zjazdu szkolnego, jaki odbędzie się prawdopodobnie w kwietniu b. r. w Warszawie.

× **W sprawie ustalenia ortografii** odbywają się w Akademii Umiejętności narady pod przewodnictwem pr. f. Morawskiego przy licznym udziale uczestników. Tym razem biorą w nich udział przedstawiciele instytucji kulturalnych ze wszystkich ziem polskich, nie wyłączając Królestwa Poznańskiego. Jest nawet reprezentant Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Toruniu.

Jedynie Towarzystwo Popierania Nauki Polskiej we Lwowie prowadzi obstrukcję; poprzestało na przesłaniu listu, w którym zastrzega sobie prawo weta wobec uchwał zjazdu.

× **Zamaskowani rabusie w Berlinie.** Od dłuższego już czasu zaplanowały na przedmieściach Berlina i w najbliższej okolicy niezwykle niepewne stosunki, a to skutkiem grasującej tam stale bandy rabusiów. Oprócz śmiałych rabunków dopuszczali się bandyci nawet mordów, zwłaszcza na podmiejskich właścicielach ziemskich, których napadali zamaskowani—często nawet w jasnym dniu—bezlitośnie mordowali, a następnie rabo-

wali. Obecnie dopiero udało się policji berlińskiej wysłać członków tej niebezpiecznej bandy w osobach polskich robotników z zaboru rosyjskiego, a mianowicie: Józefa Krzyżanowskiego, Wład. Kuny,

Ignacego Włodarskiego, St. Kulaczynskiego i Zygmunta Szimanwa. Przy wszystkich aresztowanych znaleziono znaczniejsze sumy pieniędzy, naładowane ostro rewolwery i sukienne maski na twarz.

Związek Ziemian Zarząd Filji w Lublinie Krak.-Przedm. 68 Biuro Pośrednictwa

posiada kilkanaście majątków ziemskich do sprzedania, obszary od 3 do 60-ciu włók, kilka dzierżaw; pośredniczy w wyszukiwaniu i lokowaniu sum na hipotekach, kupnie żywego inwentarza. Złatwia interesy w J. G. Województwie i C. K. Komendach Powiatowych, również i w okupacji niemieckiej.

Biuro pośrednictwa czynne od g. 9 do 2 i od 4 do 6, prócz niedziel i świąt.

Od Wydziału Aprowizacyjnego.

Wydział Aprowizacyjny podaje do wiadomości:

1) Za kartami opałowymi na styczeń nabywać można węgiel na całą kartę opałową na piec (10 kuponów po 1 pudzie) i na całą kartę na kuchnię (15 kuponów po 1 pudzie).

2) Składy węgla Wydziału Aprowizacyjnego mieszczą się przy ul. Foksal 17 Lub. Biuro Handlowe. Bronowice. T. we Ale. L. J. Bokowski. Nadstawa 18, Zamojska 47, Foksal 1, Furmańska 11, Jateczna 22, Browarna 2, Targowa 8, Św. Duka 12, Krak.-Przedm. 78, Złotona 5, Kowalska 8, Lubartowska 27, Zamojska (Rusalka) Kalinowczyzna 34, Zamojska 4 Syrena, Namieśnikowska 33, Rynek 8, Bonifraterska 1, Rybna 19, Rusalka 9, Namieśnikowska róg Okopowej, Wieniawa, Króla Leszczyńskiego 49, Wieniawa, Króla Leszczyńskiego 185, Zamojska ciek fabryki Moritza, Rury, Konopnicka dom Krzyżanowskiego, Bernardyńska 20.

3) Cena węgla ze względu na podwyższoną taryfę kolejową podniesiona została i wynosi we wszystkich składach nie wyłączając przedmieść Wieniawy i Kalinowszczyzny Kor. 2.10 za pud węgla grubego i Kor. 1.60 za pud pospółki.

4) Składy posiadające węgiel grubszego gatunku obciążane są sprzedawać takowy w stosunku na 1 pud grubego lub kostek — 1 pud pospółki.

5) O wszystkich nadużyciach ze strony składników należy meldować w biurze Wydziału pokój № 15.

Rajca Aprowizacyjny St. Janiszewski

Naczelnik Biura Fr. Papiński.

Dnia 21 Grudnia r. z. znaleziono sumę koron 60.

Prawy właściciel proszony jest o zgłoszenie się po odbiór takowej do Administracji „Głosu Lubelskiego”.

DOBRE OGŁOSZENIA

Poszukuję dzierżawy młyna wodnego może być od zaraz. Łaskawe oferty wraz z warunkami ul. Zamojska № 29, m. 28 B. Figiel. 75

Mam do wynajęcia 2 pokoje nieumeblowane, tamże sukna balowa jest do sprzedania; wiadomość Szopena 15 w restauracyi. 70

Racjonalna oszczędność opałowa. Torf jako najtańszy i najlepszy opał doskonały paliwo z domieszka pospółki. Wielka ekonomia w budżecie domowym, radzimy się przekonać. Zamówienia od 20 pudów przyjmuje Druk. „Ziemiańska” ul. Tad. Kościuszki 10.

Zginął szczeniak z grubych psów: czarny, łapki białe, koźnię białą, na czole łysy, odprowadzić za nagrodą, Bronowice, wapiarnia Lizuta. 82

Potrzebna osoba znająca doskonale krój i szycie — na dobre warunki do pierwszorzędnego zakładu. Certyfikat pismenny z referencjami osób powołanych przemyśleć w adm. „Głosu” pod „Zarządca”. 79

Gramofon z 52 płytami mało używany oraz stół duży dębowy do sprzedania. Wieniawa dom Kurka. 77

Potrzebna uczelna dziewczyna do wszystkiego. Zamojska 18 m. 3. 78

Pokój pojedynczy i podwójny z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia od zaraz; wiadomość w Adm. „Głosu”. 768

Uczeń potrzebny do Handlu Win J. Na-darkiewicza Foksal 22 wymagane świadectwo z 4 ch lub 3 ch klas pierwszeństwo z przewidy. 11

Komisja Komasyjna G. K. R. poszukuje lokalu na biuro składającego się od 3 do 6 pokoi. Wiadomość Biuro Komisji Krakowskie - Przedmieście 10 II piętro.

GŁOS LUBELSKI

Największe, najpoczytniejsze i najtańsze z pism prowincjonalnych w Królestwie Polskiem.

Wychodzi codziennie w Lublinie.

Jest wyrazicielem zdrowej opinii narodowej i demokratycznej, oświecającej sprawy polityczne i wypadki bieżące ze stanowiska potrzeb i korzyści społeczeństwa polskiego. W momencie dzisiejszym za najwyższy cel i sprawdzian pracy publicznej uważa zdobycie niepodległej i zjednoczonej Polski. Posiada licznych korespondentów i współpracowników, — — — — — oraz bogaty dział telegramów Wiedeńskiego Biura Korespondencyjnego (BK).

Ze względu na ogólną poczytność i zaufanie, najkorzystniejsze miejsce ogłoszeń.

PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE KSIĘGARNIE W KRÓLESTWIE I ZAGRANICĄ.

ADRES: Lublin, ul. Tad. Kościuszki № 10.